

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt.  
3 bezpłatne dodatki tygodniowe: Ognisko Do-  
mowe, Przyjaciel Rolnika i Arkusz powieściowy

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązku!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.  
Adres redakcji i administracji: LESZCZ  
(Wlkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 6

Nr. 17

LESZNO, środa, dnia 22-go stycznia 1936 roku

Rok XVII

## Król angielski Jerzy V zmarł

Cała Anglja w żałobie — Jak konał monarcha — Proklamacja nowego króla Edwarda VIII



Król Jerzy V.

London, 21. 1. Pięć minut przed północą zmarł w pałacu swego ulubionego letniska w Sandringham w hrabstwie Norfolk Jerzy V, król Wielkiej Brytanji i Irlandji, cesarz Indji, przeżywszy lat 71.

### Życiorys Zmarłego

Jerzy V, król W. Brytanji i Irlandji, urodził się jako drugi syn Króla Edwarda VII, dnia 3 lipca 1865 r. w Londynie. Tron brytyjski objął po śmierci ojca swego, dnia 6 maja 1910 r. Dnia 6 lipca 1893, jako księżę Wales, poślubił księżniczkę Wiktorję Mary, córkę księcia Franciszka Teck. W r. 1901 zwiedził państwa i kolonie, należące do W. Brytanji. Podczas obecności swej w Melbourne otworzył pierwszy Parlament of Commonwealth. 1903 r. mianowany został wiceadmirałem.

Po wstąpieniu na tron w r. 1910 został dnia 22 czerwca 1911 r. uroczystie koronowany w katedrze westminsterskiej w obecności reprezentantów wszystkich dominjów. W r. 1914 udało mu się szczęśliwie zapobiec wojnie domowej z Irlandją.

Podczas wojny światowej, dnia 17 lipca 1917 r. złożył wraz z rodziną wszelkie niemieckie tytuły i zrezygnował z nazwiska rodzinnego „Koburg-Gotha”, a pisze się odtąd z domu „Windsor”. W tymże roku zwiedził razem z królową Mary, Francję. Podczas rokowań pokojowych w Wersalu bawił przez 14 dni w Paryżu, entuzjastycznie witany przez stolicę Francji.

Po wojnie podróżował często po kraju, zwiedzał ośrodki przemysłu ciężkiego i okazywał wiele zainteresowania dla sportu, zwłaszcza dla wyścigów konnych, dla piłki nożnej i popularnego w Anglji krykieta.

Z małżeństwa jego z królową Mary było 5 synów, z których najstarszy książę Wales, Edward Albert, następca tronu, urodził się dnia 23 czerwca 1894 r., i jedna córka.

Politycznie mało się udzielał, samodzielnymi pociągami politycznymi nie wiele ujawniał, zdając się całkowicie na opinię narodu.

London. Reuter donosi z Sandringham, że organizm króla na tyłu zwycięsko zwalcza chorobę, iż istnieje nadzieja, że chory wróci do zdrowia. Dużą zwłaszcza wagę przywiązują do poprawienia się w poniedziałek pogody.

Zarówno zmiana pogody, jak i treść biuletynu opublikowanego wczoraj rano wzmocniły optymizm.

London. Agencja Reutersa donosi, że król nie odczuwa żadnego bólu. Zgodnie z poleceniem lekarzy zapewnia się mu w miarę możliwości spokój, aby mógł odpocząć i zasnąć. Zwracają uwagę, że silne mrozy i suche powietrze ostatnich dni, źle wpłynęły na drogi oddechowe i że zmiana pogody mogłaby wpłynąć korzystnie. Wczoraj zrana pogoda w Sandringham polepszyła się. Był ciepły i słoneczny dzień.

### Przed śmiercią

London. Minister lotnictwa wydał rozporządzenie, zakazujące lotni-

kom przelotu w promieniu 6 klm od zamku Sandringham. Zarządzenie to ma na celu zapewnienie ciszy i spokoju choremu monarche.

London. O stanie zdrowia króla Jerzego wydany został w poniedziałek o godz. 19 następujący biuletyn, lekarski, podpisany przez trzech lekarzy przybocznych króla:

„W stanie zdrowia króla nastąpiło wzrastające osłabienie”.

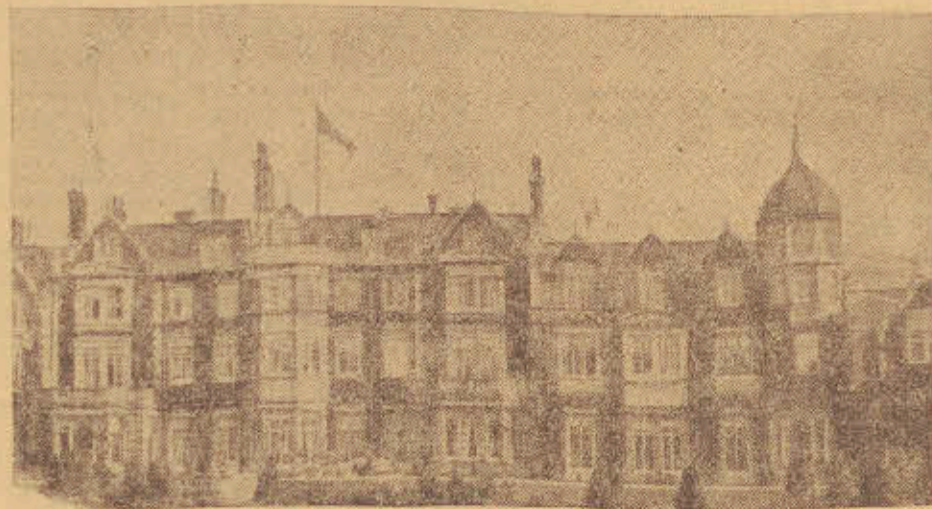
London. — Biuletyn ogłoszony przez trzech lekarzy o godz. 21,25 głosi: Życie króla bez cierpień dobiega końca.

Wiadomość o bliskiej śmierci króla została natychmiast zakomunikowana wszystkim ministrom i najwyższym dostojnikom państwowym.

Przy łóżu króla w pałacu Sandringham oprócz królowej i najbliższej rodziny pozostaje również arcybiskup Canterbury.

London. W komnacie, przylegającej do sypialni królewskiej, odbyło się posiedzenie tajnej rady, na którym po zwykłych formalnościach przedłożono królowi dokument o powołaniu rady państwa. Na podstawie tego dokumentu król przekazuje na czas choroby radzie państwa swą władzę suwerenną i prawo podpisywania aktów państwowych.

### Dom żałoby w Sandringham



Letnisko-zamek w Sandringham, gdzie zmarł król angielski Jerzy V.

### Wczorajsza sesja Ligi Narodów

Genewa, 21. 1. O godz. 11 rano nastąpiło otwarcie 90-tego posiedzenia rady Ligi narodów.

Po złożeniu hołdu pamięci zmarłego prezesa konferencji rozbrojenowej Hendersona. Wśród mówców żałobnych zabrał również głos p. min. Beck. Skończył, po załatwieniu kilku drobiazgowych spraw, p. premier Laval zaproponował zwołanie konferencji międzynarodowej celem opracowania wytycznych dla pokojowej propagandy radiowej. Delegat Polski poparł

w zupełności ten wniosek, stwierdzając, że Polska wysunęła już go przed kilku laty.

Dalszy ciąg obrad dzisiaj.

### Niesłychane

Rio de Janeiro. Z Cuybay donoszą, iż w miasteczku Rio Grando ludność zlincozowała jednego z miejscowych mieszkańców, który zamordował swą żonę, zmusiwszy ją uprzednio do usmażenia i zjedzenia serca jej kochanka, którego również zabił.



Król Edward VIII.

### Podczas zgonu

London. Wszystkie radjostacje angielskie, które w ciągu wieczora zapraszały swoich audycyj, o godz. 10, odczywały się znów, ogłaszając swoim słuchaczom smutną wiadomość, że król jest umierający. Wśród za tą wiadomością z poszczególnych stacyj rozległy się modły. Wzwołano słuchaczy do odmówienia modlitwy Ojciec Nasz za umierającego króla.

London. O godz. 22 min. 15 lekarze stwierdzili, że król znajduje się w agonji. Wiadomość tę zakomunikowano natychmiast królowej i innym członkom rodziny królewskiej, znajdującym się w pałacu w Sandringham. Przez telefon zakomunikowano o agonji króla premierowi Baldwinowi i siostrze króla, królowej norweskiej Maud. Na mieście ukazały się samochody wydawnictw, rozwożące nadzwyczajne wydania pism. Na wozach tych widnieją plakaty z napisem wielkimi literami, donoszącymi, że „król umiera”. Koko samochodów tych gromadzi się we wszystkich dzielnicach ludność, odczytując ze łzami w oczach krótką tragiczną wiadomość, która rozchodzi się w mgnieniu oka po całym mieście. W kinematografach przerwało przedstawienia, wyświetlając na ekranie ten sam tragiczny komunikat.

Lord mer Londynu, do którego obowiązków należy witanie zwłok monarchy po przewiezieniu z Sandringham do Londynu, i wydanie rozkazów o uderzeniu w dzwony katedry św. Pawła, czuwa, oczekując tragicznej wieści. — Na bramie pałacu w Buckingham wywieszono biuletyn o agonji króla. Był to ostatni komunikat urzędowy przed stwierdzeniem zgonu.

Królowa została wezwana po stwierdzeniu agonji do sypialni króla, gdzie pozostała wraz z trzema lekarzami i pielęgniarkami przy łóżu konającego monarchy.

# Otwock w płomieniach

Tajemnicze ręce podpalają pod Warszawą wille, domy i składy apteczne

Warszawa, 21. 1. Nocy wczoraj rozciągnęła się nad podwarszawską stacją zdrowotną Otwock przerażająca luna pożarów.

Okolo godz. 2 w nocy wybuchł groźny pożar w dwupiętrowej willi przy ul. Reymonta 51, w której mieszczą się dwa pensjonaty.

Brak wody na miejscu utrudniał szalenie akcję ratowniczą straży pożarnej. Do godziny 10-ej rano willa spaliła się doszczętnie.

Mieszkańcy willi, zaalarmowani w porę przez właścicielki i służbę, uszli szczęśliwie z życiem, pozostawiając mienie swoje na pastwę rozszalałego żywiołu.

W tym samym czasie wybuchł niemiernie groźny pożar w domu Eliaza Aromaka przy ul. Andriollego. I tu wszelka akcja ratunkowa nie odniosła skutku i dom spalił się doszczętnie.

Tej samej wreszcie nocy przy ulicy Warszawskiej, nawprost dworca kolejowego, nieznanymi dotychczas i tajemniczy sprawcy wybili szybę w sklepie aptecznym Mostkowa i przez otwór wrzucili petardę wybuchową.

Nagromadzone materiały łatwopalne zajęły się w mgnieniu oka od płomieni petardy i w ciągu kilku sekund zaledwie skład apteczny stanął

w ogniu.

Grozę przerażającego pożaru potęgowały raz poraz następujące wybuchy benzyny i składników wybuchowych.

Ponieważ ogień objął natychmiast

wszystkie wejścia i okna, nie udało się nie uratować i cały skład apteczny legł w gruzach.

We wszystkich trzech wypadkach policja prowadzi energiczne dochodzenia.

## 17 miliardów złotych

wyda Rosja bolszewicka na armię półtora miliona żołnierzy

Moskwa. Budżet wojskowy Sowieców wynosi 42 miliardy fr. czyli 16.128.000.000 zł. Przewodniczący rady komisarzy Mołotow w przemówieniu swem zaznaczył, że armja czerwona, która w r. 1934 liczyła 562 tys. żołnierzy, a w r. 1935 — 945 tys. w r. 1936 liczyć będzie półtora miliona żołnierzy. W r. b. zbudowanych

będzie tysiąc nowych samolotów i 4 tysiące czołgów oraz samochodów pancernych.

Dość należy, że Polska, największa sąsiadka Sowieców na ich zachodniej granicy, wydaje rocznie na cele wojskowe około 2 miliardy fr. (768 milionów złotych).

## Groźne śnieżyce i mrozy w Ameryce

London, 21. 1. Stany Zjednoczone nawiedzone zostały w ostatnich dniach burzami śnieżnymi, zwłaszcza Floryda, Alabama i Georgia.

Z powodu śnieżyce i silnego mrozu utraciło życie 17 osób, 40 osób odniosło rany.

W nocy na niedzielę w północnej Florydzie straciło 13 osób życie wskutek mrozu, w tej liczbie rodzina murzyńska, składająca się z sześciu osób.

Huragan, który nawiedził Florydę, przeszedł również nad stanem Alaba-

ma i Georgia. Siła wiatru była tak wielka, że w jednej z miejscowości na Florydzie porwał dziecko, które bez opieki rodziców wyszło na ulicę i rzucił jego ciało o drzewo, znajdujące się w odległości przeszło 100 m.

W północnych stanach panują wielkie mrozy i zamiecie śnieżne. Komunikacja w wielu miejscach uległa zupełnej przerwie. W stanach Nowej Jorku i New Jersey 20.000 ludzi i 15.000 samochodów ciężarowych usuwano śnieg z ulic.

## Egipt na drodze do niezależności

Kair, 21. 1. Rząd brytyjski powiadomił rząd Egiptu, że gotów jest przystąpić do rokowań w sprawie umowy brytyjsko-egipskiej.

Jak wiadomo, egipski zjednoczony front narodowy zażądał: 1) zniesienia kapitulacji w Egipcie, 2) zniesienia kierownictwa europejskiego w wydziale bezpieczeństwa i zastąpienia go przez

kierownictwo egipskie, 3) ustalenia ilości sił zbrojnych w Egipcie, 4) przyjęcia Egiptu do Ligi Narodów. Na wypadek przyjęcia tych warunków przywódca Egipcjan zgadzają się na przyjęcie układu z 1930 r., który pozostawia W. Brytanji pewne prawa w zakresie obrony Egiptu i panowania w Sudanie.

## Trojaczki

Inowrocław, 21. 1. W Mątwach pod Inowrocławiem powiła żona miejscowego lekarza p. dr. Zielińskiego trojaczki, samych chłopców. Tak matka, jak i dzieci, czują się dobrze.

## Katastrofa szybowca

Katowice, 21. 1. W Rudzie Śląskiej w niedzielę uległ katastrofie szybowiec tamtejszej sekcji szybowcowej. Jeden z pilotów, sztygar Czempiel, przyczepił swój szybowiec na linę do samolotu, aby w ten sposób wystartować do lotu pokazowego. Z niewiadomych przyczyn, w pewnej chwili lina zerwała się przedwcześnie na wysokości 60 m.; szybowiec wpadł w korkociąg i runął na ziemię. Przy zderzeniu lewe skrzydło głęboko zaryło się w ziemię, a aparat uległ zdruzgotaniu.

Pilot doznał złamania czaszki, potłamania obu rąk i nóg. W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala Spółki Brackiej w Bielszowicach.

## Ziemia zaczyna obracać się szybciej

Instytut Fizyki w Paryżu po długich i zmudnych obserwacjach stwierdził, że od 1934 r. ruch obrotowy ziemi dookoła osi stał się nieco szybszy. Przyspieszenie to wynosi cztery tysięczne sekundy dziennie, co czyni na rok nieco więcej aniżeli jedną sekundę.

## 4 synów kapłanów niosło trumnę swej matki

W dniu 14 bm. odbyła się ekspozycja zwłok śp. Marji Malinowskiej do kościoła poreformackiego w Ploczku. Wzruszającym był widok, gdy trumnę ze zwłokami wzięli na swe ramiona i niesli do kościoła 4-ej synowie zmarłej kapłani.

Kondukt żałobny w otoczeniu licznego duchowieństwa prowadził J. E. Ks. Biskup Wetmański. Przemówienie żałobne w kościele wygłosił ks. kanonik Władysław Mąkowski.

Mszę św. żałobną przy zwłokach przed wyprowadzeniem na cmentarz odprawił J. E. Ks. Arcybiskup Nowowiejski.

## Loterja

Warszawa, 21. 1. W wczorajszym ciągnięciu padły główne wygrane w Loterii Państw. na nast. numery:

50.000 zł — 173404.  
30.000 zł — 114131.  
10.000 zł — 13741 25472 85108  
148731 19627 68577 88940 122070  
157409 168387.

5.000 zł — 37615 35085 39393  
8565 114698 146808.

2.000 zł — 153 21842 19200 29021  
52715 84420 115328 137942 143089  
171109 173558 186375 191509 40647  
43552 67393 94972 104167 105288  
106245 111584 121967 146501 155942  
177011 178752 186923.

MAURZYCY JOKAJ.

## „Bogaci nędzarze”

98

Powieść.

Poprzedniego dnia właśnie zameldowano w policji, że owa szwaczka zniknęła gdzieś i nie powróciła do domu. Wiem doskonale, żeśmy jej poszukiwali. Wedle opowiadania konstabla, przybyła wieczornym pociągiem dziewczyna, miała być właśnie ową szwaczka. Gdyby to jednak była ta, której my poszukujemy...

— Ach, to rzecz wielce możliwa...

— Zwrotniczy kolejowy zabrakł podówczas z sobą przybyłą dziewczynę.

— W takim razie musi też coś o niej wiedzieć.

— Teraz przypominam sobie nawet, gdzie ona mieszka. Na rogu ulicy Stacyjnej znajduje się stara rudera, dawna oberża, zwana „Zielonym Rajem”.

— Spieszmy tam.

Mieli już więc nie kłębka w ręku. Może i teraz jeszcze ta dziewczyna tam się znajduje?

A gdyby nawet tam już jej nie było, przecież wśród licznych mieszkańców domu znaleźć się musi bodajby jeden człowiek, który za dobre słowo i jeszcze lepszą zapłatę opisać twarz i postać owej dziewczyny? Może też nawet będą mogli wskazać, gdzie się przeniosła, gdyby jej tam

już nie było... A choćby i tego się od nich dowiedzieć nie było można, zbada to policja, skoro tylko mieć będziemy w ręku dokładny rysopis i jakieś wskazówki.

Hrabina i detektyw pojechali, pełni najświetniejszych nadziei, na róg ulicy Stacyjnej.

Dzień był letni, upalny. Okna parterowych domków, które tworzą kraniec ulicy Stacyjnej, wszędzie były otwierane na oścież. Wszędzie wietrzono i trzepano. We wszystkich oknach powywieszane były poduszki, koldry itp. Z poza niektórych wyglądały zielone geranie. Pilne gosposie myły szyby lub wycierały ramy okien. Tylko okna „Zielonego Raju” wszystkie bez wyjątku były pozamykane.

Zatrważające zjawisko!

Kiedy powóz zatrzymał się przed bramą domu, detektyw wysiadł i podszedł do drzwi. Wejście było zamknięte. Chciał zadzwonić, ale drut dzwonka był zerwany. Począł walić w bramę. Nikt nie wyszedł mu otworzyć. Przeszedł kolejno koło całego szeregu zajrzal w każde, ale wszystkie były obryzane błotem, którym ochlapały je tak fury i ciężkie wozy z węglem w czasach roztopów wiosennych, że niepodobna było przez nie cośkolwiek zobaczyć. W jednym wybita była szy-

ba, tam przelo można było zajrzeć. Wewnątrz widać było tylko nagie ściany, a przez okno bila silna woń stęchlizny. Dawny szyld oberży, zawieszony nad bramą, tylko jeszcze dzięki grynszpanowi zachował zieloną swą barwę, reszta pościerana była zupełnie. Drzwi sklepiku żydówki zabite były na krzyż deskami.

W sąsiedztwie budowano nowy dom, naprzeciw rozbierano stary. Tu para, buchająca z lasowanego w dole wapna, tam pył wapienny rozbieranego domu, nie przyczyniał się do uprzyjemnienia powietrza.

Na rozpytywania się detektwa nadszedł jakiś cieśla i dał nareszcie wyjaśnienie.

Przed dwoma miesiącami wioda zamknęła. „Zielony Raj” niezdrowe siedlisko tyfusu, a mieszkańcom kazala się wyprowadzić. Kto wie, gdzie ich wiatr rozwiał po świecie.

Wszystko to byli biedni ludzie, „którzy dom swój noszą na grzbiecie, a chleb mają w ręku”.

Niepodobna było znaleźć nikogo, kto by mógł udzielić jakiegokolwiek wiadomości o mieszkańcach „Zielonego Raju”.

ROZDZIAŁ XXXIV.

Pod „Zandarem”.

Jan Paczał wyleczył się ze swych ran.

Inny zwykłej budowy człowiek byłby z pewnością umarł z takich ran, jakie on otrzymał, ale widocznie dusza Jana silnie trzymała się w ciele.

Nie mógł się nawet skarżyć na chorobę! Przeciwnie, chlubił się raczej swymi ranami.

Nigdy jeszcze na tym świecie nie był tak po książecemu, jak w szpitalu Czerwonego Krzyża.

Kiedy już o tyle przyszedł do siebie, że wolno mu było jeść pewne potrawy, nie wiedziano, czemu mu najbardziej dogodzić.

Skoro mu lekarz pozwolił jeść zwierzyne, podawano mu same bazanły i jarzabki. Najpyszniejsze konfitury i kompoty z owoców zawsze miał na swym stoliku. Pasiono go formalnie szparagami, które o tej porze są rzadkością, a codziennie znoszono mu karczochy, których jeść nie mógł. Do picia dawano mu tylko najdroższe gatunki tokaju.

— Wiesz co kochany Krzysztofie — mówił pewnego dnia Jan Paczał do najmilszego swego kolegi, detektwa Reznaka, który go codziennie odwiedzał, nie mogąc się doczekać dnia, w którym uwolniony będzie wreszcie od tych wszystkich rozkoszy. Obrzydli mi już te bazanły i zaby. A kiedy zobaczę tokaja, doznaję wrazenia, jak gdyby wobec mnie odkorkowywano flaszkę z lekarstwem. Zeby też Pan Bóg miłosierny wyprowadził mnie nareszcie tak daleko z tej choroby, abym mógł zasiąść sobie przed porządna gęsiną pieczoną z kapustą, albo pieczoną wołową. Zaraz poczulbym się znów sobą, to wiem dobrze.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

# Ze świata kobiecego

## Co nosimy?

Wobec lekkiej zimy będzie się można obejść w tym roku bez długich płaszczy. Fantazyjny kostjum zimowy, płaszczyk o odwiniętym kołnierzu i szerokich rewersach, trzyćwierciowy, płaszczyk angielski może narazie wystarczyć. Bardzo noszone są płaszcze z materiału, uzupełnione kamizelkami z futra; niektóre kamizelki przedłużają się w kołnierze. Zawadająca czapeczka futrzana harmonizuje bardzo z całością, nadając jej młodzieńczego wdzięku i szyku. Bardzo modnym materiałem na tego rodzaju kostjum jest w tym roku zamś.

Wobec tego, że modne są kostjumy i trzyćwierciowe płaszcze, bluzka zajmuje poczesne miejsce. Na bluzki noszone są najrozmaitsze gatunki materiałów, od najgrubszych do najcieńszych, szczególnie faworyzowana jest koronka. Koronkowe bluzki nosi się przy każdej okazji, zarówno do teatru, na domowe przyjęcie jak i na partję brydża. Pojawiły się rozmaite rodzaje koronek: cieniutkie i przejrzyste, w drobne wzory i przemabiane złotem, wełniane i jedwabne w rozmaitych kolorach i odcieniach, jak: blade-niebieski, bois de rose, champagne i inne. Bardzo modne są usztywnione koronki, z których robi się szerokie bufy i pompatyczne kołnierze. Naogół wszystkie prawie bluzki wpuszczane są do spódnicy, marszczy się je, przybiera układaniami żabotami i zakańcza częścią szarfą z koronki. Czasem nawet suknię z odmiennego materiału, jak crepe-satin, przybiera się koronkową szarfą o długich końcach.

Paryż konsekwentnie trwa przy wieczorowych kostjumach z woskowanego satyn, tafty, krepy i koronki. Dla podkreślenia wieczorowego charakteru kostjumowi nosi się strojne kapelusze i modne w tym roku przybrania głowy, jak: czapeczki z frendzli, berety, tiulowe kapelusiki przybrane paradkami w najrozmaitszych kolorach. Czasami jest to poprostu przybranie głowy, składające się z opaski aksamitnej lub wstążki zakończonej kokardą czy też pękiem piór, albo poprostu jakimś ozdobnym klejnotem.

Obecna moda mało dba o kryzys. Z futer wybiera tylko najrzadsze okazy. Nie wystarczy już przybranie futrzane do płaszcza, czy kostjumowi, nawet sukienka domowa musi mieć futro za przybranie. Z najkosztowniej-szych futer robi się fantazyjne spor-

towe płaszczyki, przybrane najwymyślniej układanymi kołnierzami, pognie-nymi i pociętymi na kawałki. Futra farbuje się na najbardziej nieprawdo-

podobne kolory, nadaje się im niesly-chane kształty i używa do najbardziej fanlastycznych celów. Nawet nocne tualety ozdabia się futrem.

## Najmodniejsze suknie wieczorowe

Najmodniejszym materiałem na suknię wieczorową jest bezwątpienia w tym sezonie aksamit i tafta.

Z aksamitu szyje się także i suknie popołudniowe i wizytowe, tafta zaś jest wyłącznie materiałem wieczorowym — jeśli chodzi o suknie. Bluzki zaś z tafty mają charakter wizytowy, czasem jednak w połączeniu z jedwabiem lub aksamitną spódnicą mogą stworzyć strój wizytowy.

Kolor wieczorowych sukien? Jak zwykle dużo czarnego — może najwięcej. Dużo też białego, potem idzie zieleń, ciemno-wisniowy i granat.

Tafty, te najmodniejsze tafty mienią się prześlicznie różnobarwnym połyskiem. Nadają się najlepiej na suknie stylowe.

Naturalnie wszystkie suknie wieczorowe są długie do ziemi. Niektóre mają lekki tren. Obcisła linja tych sukien rozszerza się dopiero ku dołowi.

Suknie stylowe z tafty są szerokie su-to marszczone już od talji.

Dekolty wciąż są jeszcze bardzo skąpe albo zgoła nie istnieją z przodu. Za to plecy ciągle obnażamy. Chociaż — najmodniejszym jest podobno dekolt karo. Dużo sukien wieczorowych ma rękawy — albo krótkie sufe bufki do łokcia, albo niemniej sute rękawy trzyćwierciowe.

Suknie prawdziwie balowe rękawów wcale nie mają. Natomiast nie-odzownym uzupełnieniem, balowej toalety jest sortie. Sorties są najprzeróżniejsze. Więc do wspaniałej sukni balowej wielkiej damy będzie to wspaniała cape z gronostajów lub lamy z białymi lisami, skromniejsze będą z koronki, jeszcze skromniejsze z aksamitu lub też poprostu z tego samego materiału z którego mamy uszytą suknię.

## Jak zachować świeżość i młodość cery

Czysta, jędrna cera zabarwiona rumieńcem, coraz bez zmarszczek i wagrów, delikatna i świeża, jest marzeniem każdej pani. Taką cerę widzimy u dzieci i u młodych — z melancholijnym westchnieniem przypisujemy jej młodości, tem samem ograniczając ładny wygląd do krótkiego okresu życia.

Tak źle nie jest. Osoby, które przebyły już wiosnę i lato życia, mogą mieć ładną, gładką i niepomarszczoną skórę i dzięki temu zachować młody wygląd. Powinny tylko nie zaniedbywać higienicznych zabiegów, bardzo zresztą nieskomplikowanych.

Dlaczego skóra schnie, naskórek marszczy się, cera traci blask i świeżość. Dzieje się to dlatego, że obieg krwi staje się mniej intensywny, a odżywianie skóry uboższe. Poza tem używane przez nas kosmetyki nie pozwalają skórze prawidłowo oddychać, zanieczyszczają również naskórek powodując rozszerzenie porów, co stanowi podatny grunt dla wagrów.

Pewien lekarz paryski, wybitny

specjalista w dziedzinie chirurgii estetycznej wydał surowy sąd o kobietach.

„U kobiet skóra niszczy się bardzo szybko — powiedział — tylko dlatego, że nigdy nie jest czysta! Kremy, pudry, szminki używane przez nią z taką rozrzutnością pokrywając twarz niby maska przeciwgazowa. Przed snem coprawda zdejmują szminki z pomocą „gold-cremu“, ale zdejmują tylko część tej pokrywającej twarz powłoki, nie dosięgając do głębi.

## Pranie wełnianej bielizny

Pranie wełnianej bielizny należy do prac domowych, którym specjalna winno się poświęcać uwagę. Bardzo pożądaną do takiego prania jest woda deszczowa lub stojąca, która nie zawiera części wapiennych. O ile wody takiej nie mamy, a chcemy, aby bielizna się nie wstąpiła i była miękka, trzeba do zwykłej wody studziennej dodać na 10 l. wody — 1 łyżkę salsmiaku, 1-2 łyżek terpentyny i przy-

bardzo brudnej bieliznie jeszcze jedną łyżkę benzyny. Pierze się i płótcę bieliznę wełnianą zawsze w wodzie letniej, nie wykrecą się jej również, z wody, tylko pozwala wodzie ściekać. To samo zresztą stosuje się także do Tbluzczek i fartuchów z wełnianych materiałów. Aby bielizna nie żółkła nie należy brać mydła do prania, tylko salsmiak i trochę boraksu. Także długie suszenie na sznurze powoduje żółknięcie tkaniny, zatem, gdy woda już ociekła, zaleca się bieliznę zawinąć w płótno i pozwolić jej w ten sposób wyschnąć zupełnie. Wełniane spódniczki i garsonki należy namoczyć na godzinę w wodzie mydlanej, wycisnąć następnie z brudu, wypłókać doskonale w wodzie z octem. Nie wykrecą również tylko wycisnąć w rękach, nie wieszac, tylko rozłożyć na stole. Sukienki wełniane i męskie ubrania pierze się najlepiej w odwarze kory mydlonej (panama). Mydlik należy zalać gotującą wodą i pozwolić naciągnąć, potem odcedzić, namoczyć ubranie na 1 — godzinę, doskonale wyczyścić szczotką, wypłókać kilkakrotnie w zimnej wodzie i powiesić na ramionkach bez wykrecania. Prasuje się ubranie jeszcze wilgotne i od lewej strony.

## Dobra gospodyni

Chleb drożdżowy na mleku.

35 g. drożdży rozrobić w mleku, dodać pół kg. mąki i zrobić podmłodę. Po wyruszeniu dodaje się pół l. mleka zsiadłego lub maślanki, trochę soli, odpowiednią ilość mąki żytniej i postępuje dalej, jak przy zwykłym chlebie drożdżowym. Po wyruszeniu się ciasta, wyrabia się bocheneczki lub nakłada ciasto do formy podłużnej i piecze w piecu chlebowym.

Różki z masłem.

200 g. świeżego masła zarabia się z 200 g. mąki na stolnicy. Do tego dodaje się całe jajko i 2 żółtka, 20 g. drożdży rozrobionych w letnim mleku, szczyptę soli i 2 łyżki cukru. Wyrobiwszy dobrze, rozwałkowane się ciasto na grubość 2 trzonek od noża, wykrawa trójkąty, napenia je makiem utartym z odrobiną klarowanego masła i 1 białkiem. Następnie zwija się trójkąty w różki, układa się na wysmarowaną blachę, ustawia w ciepłym miejscu i pozwala im podrosnąć. — Przed wstawieniem różków do pieca, smaruje się je rozbitym żółtkiem, wstawa do pieca, piecze o ile możliwości szybko, posypuje cukrem waniliowym i podaje do stołu jeszcze gorące.

JULJAN SZPUNAR.

## Z syreniego grodu

(Dokończenie).

Jak umiejętnie zaciera się stopniowo ślady barbarzyństwa wschodniego, dowód bodaj na słynnych filtrach, które obecnie wydają bardzo estetycznie, robiąc wrażenie powstającego parku, czy dużego skweru. — Wschód i to daleki panuje niepodzielnie w miarę zbliżania się do Powązek. O tem niema się sily pisać. To już nie Warszawa, nie stolica, nie Polska, to Palestyna. Co mówię? Więcej niż Palestyna. Hiperpalestyna, Nad palestyna, esencja, ekstrakt żydostwa. Tu Polak czuje się obco, niepewnie. Tu się nawet trochę boi. Nie jestem wrogiem żydów, broń Boże, jestem wrogiem liczby żydostwa w Polsce. Jest ich u nas za dużo. Ten stan rzeczy, jaki teraz istnieje, musi doprowadzić do krótkiego śpięcia. Na to niema ratunku.

Sami żydzi przyspieszają tę nieuchronną chwilę swem zachowaniem się prowokacyjnym, arogancją, co się nawet nie podoba Antoniemu Słoni-

skiemu, który o tem pisze w ostatniej kronice Wiadomości Literackich.

Wspomniałem powyżej o Powązkach, wobec czego zatrzymamy się trochę na cmentarzu, któremu równego niema w Polsce i to zarówno pod względem obszaru, jak i mogił sławnych Polaków. Cmentarz Powązkowski założono jeszcze w r. 1790, powiększając go kilkakrotnie. W tym też roku powstały tu katakumby, o których jeszcze się wspomni poniżej. Na tym cmentarzu złożono zwłoki nieszczęśliwego autora „Marji“, Malczewskiego, którego grobu jednak nikt dotychczas nie odszukał. Tu leży Komorowski, kompozytor melodji do „Kalin“ Lenartowicza, tu leży Mołhuzko, Prus, Jachowicz, Bogusławski i cały legion, o czem możnaby napisać specjalną pracę. Bo same napisy na nagrobkach tych ludzi są nader ciekawe i godne utrwalenia.

Najstarsze groby znajdują się w pobliżu kościoła cmentarnego pod wezwaniem św. Karola Boromeusza, na przeciw którego widnieją t. zw. katakumby, gdzie chowa się ludzi wybitniejszych ale i zamożniejszych równocześnie. Otóż przy tylnej ścianie

tych katakumb założono niedawno „groby zasłużonych“, gdzie dotychczas leży kilkunastu ludzi a między nimi Reymont ((na pierwszym miejscu), dalej Artur Oppmann, Józef Weysenhoff, Zwirko i Wigura, Władysław Skoczylas, Bolesław Limanowski, Feliks Młynarski i ostatni Piotr Chojnowski, były członek Akad. Liter., autor przepięknej noweli pt. „Wigilja wojewody“. Na płycie grobowej Reymonta umieszczono taki napis: „Bogiem zbrojny, Ojczyźnie duchem zaprzysięgły, Piśmiennictwa polskiego chwala, Ziemię plemienną niebem mieć nauczył. Twórca Chłopów, Roku 1799, Ziemi chełmskiej, Ave Patria i innych. Laureat nagrody Nobla, Kawaler Wielkiej Wstęgi Orderu Polonia Restituta, Komandorji Orderu Legji Honorowej. Urodzony 6 maja 1867 w Kobielach Wielkich, zmarł 5 grudnia 1925 r. w Warszawie.

Obok kościoła św. Karola Boromeusza leżą zwłoki Wielkopolanina Wojciecha Bogusławskiego, ojca teatru polskiego, któremu wdzięczni rodacy wmurowali marmurową tablicę w ścianę kościoła z popiersiem znakomitego aktora i pisarza zarazem, dłuta

Czajkowskiego. Napis warto przytoczyć: „Tu spoczywa Wojciech Bogusławski, Nestor i wskrzesiciel sceny narodowej, zasłużony obywatel w kraju, artysta i literat. Urodził się 9. IV. 1757. umarł 23. XI. 1829. I następujący dwuwiersz:

Krzywdzące go ojczyzny mniemanie [umorzył, Pisał, grał i grających na czas późny stworzył

Samemu cmentarzowi należałoby poświęcić jeden dzień, albowiem jest tu nie tylko coś widzieć, ale i podziwiać. Niektóre grobowce posiadają wartość artystyczną, więc też zwiedzenie cmentarza, to jakby wędrowka po muzeum.

Oto wszystko, czem pragnęłam się podzielić z Czytelnikami „Głosu“ w związku z kilkudniowym pobytem w stolicy. Ci, którzy znają Warszawę, przypomniał sobie chętnie ten i ów szczegół, ci, którzy tu wcale nie byli, zechcą ją poznać nie zawodnie przy pierwszej lepszej sposobności, a wówczas przyda im się z pewnością ta garść informacji, wyprzedzających bez pośrednie zetknięcie się ze stolicą.

# Wiadomości z Wielkopolski

## SMIGIEL

**Kradzież.** W ostatnich dniach nieznanymi złoczyńcy włamali się do mieszkania p. Nowaka w Smiglu przy ul. Ogrodowej, skąd skradli kilka pierścionków oraz inne przedmioty łącznej wartości około 100 złotych.

## RAWICZ

**Rocznica oswobodzenia Rawicza.** W 16. rocznicę oswobodzenia miasta Rawicza z pod kajdan niewoli, na domach państwowych, samorządowych i prywatnych powiewały flagi o barwach narodowych. Tujejsze Kurkowe Bractwo Strzeleckie rozpoczęło w dniu tym swoje tradycyjne strzelanie o tytuł zwycięzcy 17. Stycznia.

**Morderca Lange w Rawiczu.** W tych dniach przetransportowany został z więzienia poznańskiego do zakładu karnego w Rawiczu głośny morderca Jan Lange. Przetrasportowanie Langego spowodowane zostało przypuszczeniem przez ustawiczne awantury, które morderca urządzał w więzieniu poznańskim.

## JAROCIN

**Sprytny oszust nabral piekarzy.** W ub. piątek przybył do Jarocina pewien osobnik, przedstawiając się w kilku miejscowych składach piekarskich jako urzędnik z maj. Tarce, kierujący pracą 40 robotników, zatrudnionych przy drenowaniu. Rzekomy urzędnik zawarł z piekarzami umowę na dostawę 25 chlebów 7-mio funtowych, które dostarczane miały być co drugi dzień do Tarce dla wspomnianych robotników. Spryciarz umiał tak przekonująco przedstawić sprawę, że żadnemu z piekarzy nie przyszło na myśl, iż ma do czynienia z oszustem. Transakcja została zawarta i dostawcy chleba bez cienia podejrzenia wypłacili na ręce „urzędnika” każdy po 3,30 zł na opłatę stempio- wą. Zagarnawszy pieniądze od 5 miejscowych piekarzy, ulotnił się nieznaną jego- mością, przygotowując zaś 7-mio funtowe bochenki daremnie oczekiwały swego odbiorcy.

## MOGILNO

**Plaga kradzieży rowerów.** Podczas jarmarku do sklepu siodlarskiego Sudikatusa Fr. dwóch osobników przyprowadziło dwa rowery na przechowanie. Następnie przy zabieraniu spowrotem „zweździł” dwa rowery; właścicielowi sklepu kolonjalnego p. Binderowi, dotąd nieznanym sprawcą skradli rower. Czwarty rower skradziono z przed sklepu p. Koszewskiego na szkodę p. Brzezińskiego, stróża nocnego.

## INOWROCLAW

**Samochód spłonął.** Na szosie pomiędzy Włostową a Kruszwicą nastąpiła eksplozja zbiornika z benzyną w samochodzie p. Chojnackiego z Jezieryc Wielkich. Pożar powstały wskutek eksplozji, strawił wóz doszczętnie. Wypadku z ludźmi nie było.

## STRZELNO

**W poszukiwaniu za zbiegiem.** W nocy z 14 na 15 bm. po wylamaniu krat więziennych w Zarządzie Gminnym w Kramsku pow. kramińskiego zbiegł Jakubowski Michał zatrzymany jako podejrzany o dokonanie kradzieży z włamaniem w Kramsku. Zbieg przed niedawnym czasem wypuszczony został po odbyciu 2-letniej kary z więzienia w Koronowie. Posiada on kilka znamion, przyczyniających się do rozpoznania, mianowicie: prawa noga krótsza palec mały u prawej ręki również krótszy, a pozątem sprawca ma tatuażowaną prawą rękę, jak serce z krzyżem i księżyc z gwiazdą.

## SZUBIN

**Gwiazdka u ławaliów.** Doroczną uroczystość Koła Zw. Inwalidów Wojennych zaszczylił swoją obecnością starosta pow. p. Dąbrowski, burm. p. Barczyński i wiceburmistrz p. Maciński. Przemówienie okolicznościowe wygłosił p. starosta Dąbrowski, potem obdarowano biednych członków.

## ZNIN

**Hojny dar na kościół.** Państwo Stefanostwo Laniecy z Ryszewka pod Zninem

ofiarowali dla kościoła złotą puszkę dla komunikantów. Ofiarowaną puszkę poświęcił ks. dziekan Barlik w Lubczu.

## Z działalności Kat. Stow. Młodz. Męsk. w Śmiglu

Smigiel. — Na ostatnim zebraniu walnym Kat. Stow. Młodzieży wybrano nowe kierownictwo, do którego weszli druhowie: Zygfryd Kazubski, prezes, Kazimierz Kazubski sekretarz, Heciak skarbnik, Sworowski gospodarz, Matuszewski naczelnik, Sadowski dyrygent, Malolepszy sztandarowy, Jarzębowski wiceprezes, Albrecht Marjan zast. sekr., Sworowski zast. naczelnika, Madry, Mueller przyboczni, Maciejewski gazeciarz. Do Komisji rewizyjnej Piotrowski, Dratwiński i Maciejewski, do sądu honorowego Grabowski Stanisław,

Bajon Apolinary i Sadowski.

Z relacji członków Zarządu za rok 1935 wynika, że na rok 1936 przechodzi 52 członków, odbyło się 11 zebrań plenarnych 15 zarządowych, referatów wygłoszono 12, monologów i deklamacyj 12, wspólnych śpiewów 80, wycieczek 2, wpłynęło 41 korespondencji, wysłano 472 korespondencji i zaproszeń.

Stow. miało w ub. roku 532,73 zł dochodu, a 377,80 zł rozchodu. Na zbiórki uczęszczało w roku ub. 50 proc. druhow.

—O—

## Wielkopolska została pokrzywdzona w rozdziale Krzyży Niepodległości

Związek Weteranów Powstań Narodowych kieruje do posłów i senatorów Rzeczypospolitej Polskiej poniższy gorący apel „Z uwagi na uprawnienia, jakie posiadają kawalerowie „Krzyża Niepodległości” prosimy uprzejmie JWP. o łaskawe omówienie na plenum Sejmu (Senatu) wniosku o otwarcie Kapituły Krzyża i Medalu Niepodległości.

Województwa zachodnie, zostały szcze-

gólnie pokrzywdzone, bo statystyka wykazuje, że w województwie poznańskim wydano dotąd około 70 Krzyży Niepodległości z mieczami, około 450 Krzyży Niepodległości i około 2500 Medali Niepodległości, co nie odpowiada absolutnie faktycznej liczbie zasłużonych działaczy niepodległościowych, którzy zasłużyli się Polsce w latach niewoli.

—O—

## Zlikwidowanie kuchni dla bezrobotnych Fatalne skutki żądań niezadowolonych bezrobotnych

Mogilno. — Dość wcześnie rozpoczęto tutaj wydawać bezpłatne obiady dla dzieci szkolnych i bezrobotnych. Bezrobotni po kilku tygodniach okazali niezadowolenie do tego stopnia, że postanowili nie przyjmować obiadów, żądając zlikwidowania bezpłatnej kuchni, utrzymanie jej tylko dla dzieci, a bezrobotnym, wzamian za obiady, wydawanie świadczeń w naturalnych

Ponieważ szczupłe fundusze nie pozwalają na udzielanie w dwóch formach pomocy, p. starosta Boguszewski jako prze-

wodniczący Pow. Komitetu Funduszu Pracy na ostatnio odbytym zebraniu oświadczył delegacji bezrobotnych, że z dniem 20 bm. likwiduje bezpłatną kuchnię dla dzieci i bezrobotnych.

Obecnie część delegacji, domagająca się zlikwidowania kuchni doszła do przekonania, że popełniła poważny błąd. Pan starosta zdał całą sprawę miejscowemu Podkomitetowi, zapewniając go, że w miarę posiadanych środków będzie Podkomitetowi służyć pomocą.

## Strajk robotników połączony z głodówką

Srem. — W ub. tygodniu w fabryce p. St. Malinowskiego wybuchł strajk pracowników, domagających się podwyższenia płacy. Obecna płaca, jaką otrzymują, jest o 100 proc. mniejsza, niż powinna być według taryfy.

Strajk, połączony z głodówką trwał przez cały dzień i noc. Zakończył się dopiero 14. bm. rano z chwilą przybycia inspektora pracy p. dr. Mroczkowskiego, prezesa ZPP. z Poznania, p. Brzezińskiego oraz prezesa ZPP. oddziału śremskiego p.

Walczaka. Po pertraktacjach z właścicielem fabryki, płaca robotników z dwu i od 2—4 leńnią praktyką została podwyższona o 10 groszy za godzinę.

Wieczorem na zebraniu strajkujących uchwalono powrócić do pracy, domagając się nadal podwyższenia płacy dla wszystkich pracowników, według taryfy, tembardziej, że p. St. Malinowski jest dostawcą państwowym i pobiera płacę taryfową.

Strajk miał przebieg spokojny.

—O—

## Śmiech to zdrowie

### Mądra żona.

Waciuś ożenił się i strasznie jest dumny ze swej żony.

— A powiadam ci: rozum ma za dwoje!

— No, to w sam raz żona dla ciebie!

### Narzeczony do przyjaciela.

— Mówię ci, przyjrzyj się mojej narzeczonej, trzy gracje w jednej osobie.

— Co, taka jest gruba?

### Rozumowanie dziecka.

— Tatusiu, czy to prawda, że człowiek powstał z prochu?

Rozumie się, moje dziecko.

— W takim razie murzyni powstał chyba z pyłu węglowego.

### Oszczędnym.

— Czy znasz może tego pana? Dlaczego robi on takie duże kroki?

— To mój sąsiad. Wyliczył sobie, że chodząc tak, zużyje mniej obuwia.

### Ci najlepiej wytłumacza.

— Czy tu u panów jest biuro tłumaczeń?

— Tak jest. Czem możemy panu dobrodziejowi służyć?

— Prosiłbym o wytłumaczenie mojej żonie, że przy obecnym zastoju trudno myśleć o nowym kapeluszu.

### Może być spokojny.

— Czy pan mecenas sądzi, że program procesy?

— Pan nie, ale pański wnuk.

NA „DZIEŃ DOBRY”.

## Antek Pyra mówi...



Holender, co to taki papier może. Zjemy we wogóle w królestwie papieru, aż klaki na łbie stają, jaki bez to wynika galimatjas. Na ten przykład, na papierze są paragrafy, zestawienia, raporty, wykazy, druki, listy, kwestjonariusze, odezwy, ankiety, sprawozdania, nakazy zapłaty, weksle, karty, rubryki, tablice, kwity, wykazy, wyciągi, podania, rachunki, załączniki, aneksy, piniuchy, wykresy, nakazy podatkowe, bilety, zaświadczenia o zaświadczeniach, świadectwa od świadectw i tede.

To jest wiara cały bałagan papierowy, który jak pluska, zatrucha nam życie. Papier jest wszędzie, w banku, urzędzie, drukarni, gmnie, szpitalu, składzie, maglu czy w kramie i wszędzie, nie? Wleziesz gdzie do biura, to tych papierków tam całe stosy stoją, nikt ich nie przegląda, ale piramidy papierowe muszą być, szak?

Na ten przykład taka rzecz: Jakiś bubek bezrobotny tak guli szportu da ogłoszenie, że potrzebuje człowieka do roboty. Może to być chłop, albo baba — obojętnie! Powiada, że miesięcznie będzie płacił 600 złotych. Psiakrec, co tych ofert wypłynie. Nawet niektórzy potęrafki przysłał. Po tygodniu bubek cały pokój ma zawałony listami, zawoła szmaciorza i horrendum — 3 cyntnery, jak drut. I wiecie, co robi? Sprzedaje to jako makulaturę, a na czysto zarobi 70 złotych i cały miesiąc bez ten papier żyje. Po miesiącu znów daje anons w innym piśmie i tak wciąż w kółko.

Takie ci kombinatory!

Abo ten Franek z Zaborowa, to przecie bez ten papier już cały rok żyje. A wiecie, jak on się urządzał? Taka fujsa z niego, ale łeb to ma! Pisał ci taki gubek do wszystkich redakcji w całej Europie, żeby mu na próbę przez 1 miesiąc gazety przysłał. Jak ci mu te różne Kurjery, Expressy, Zeitungi i Journale wiara zaczęła nadsyłać, to ino codziennie listowy z notwą musiał do niego przyjeżdżać a Franek ci po miesiącu sprzedał ten cały papier na szmieć i zarobił 2 tysiące złotych. Taki ci mądry bubek. Lebera zapieśniała. No, ale co wiara ma robić, jak jest bez funkty, co? Przecie kraść nie pójdzie, nie? A sprzedawać obrazki na „Bału Włocianek” też nima celu, bo kupujących nie znajdziesz. A na sznurowadłach też się dziś żadnego giszetu nie robi, bo damskie buty są bez sznurowadeł, a kawalery to szpagatem związuja i getry papierowe noszą.

Ja Wam mówię wiara, interes to ino na papierze można zrobić, bo też to zawdy jest potrzebny, nie?

Wasz Antek Pyra.

## Radjoprogram

Środa, 22. stycznia.

Warszawa. — 6.30 Audycja poranna. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Kosmetyka a uszkodzenie skóry — pogadanka. 12.30 Koncert. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 15.30 Pieśń. 16.00 „Wędrowki dookoła globu” — audycja dla dzieci. 16.20 Duety wokalne. 16.45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem radia. 17.00 „Ceny sprawiedliwe”. 17.20 Suita ze starych oper. 17.50 Świat się śmieje. 18.00 Koncert kameralny. 18.30 Skrzynka ogólna. 18.55 Porady weterynaryjne. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Reportaż aktualny. 20.00 Muzyka lekka. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Obrazki z Polski współczesnej. 21.00 „Twórczość Fryderyka Chopina” — audycja. 21.35 O twórczości powieściowej — szkic literacki. 21.50 Zamieniany towar — pogadanka dla kupców. 22.00 Koncert. 22.40 Muzyka taneczna.

# Co dzień niesie?

Środa

22

stycznia

Dziś

Wincenego i Anastaz.

Wschód słońca g. 7,31

Zachód słońca g. 16,04

Wschód księżyca g. 6,38

Zachód księżyca g. 14,17

**Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach**

Wtorek, dnia 4. 1. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 1,8, wiatr pół-zach. 1 m/s. Zachm. calc. Ciśnienie atmosferyczne 742,5, wilgotność 98 pr. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 4,4, najniższa plus 1,2. Ilość opadu 0 mm. Mgła.

## LESZNO.

1) **Sodańcja Marjańska Panów.** Zebranie miesięczne w środę, 22. bm. o godz. 8 wiecz. Na porządku obrad m. inn. wykład ks. pref. Marciniaka i omówienie uroczystości 2-go lutego. Nabożeństwo miesięczne w niedzielę, 26. bm. o godz. 5,30 popoł. w kaplicy SS. Emerytek.

1) **Składki na fundusz szkół polskich zagranicą,** do dnia 15. lutego przyjmuje p. radca Metelski (pl. dr. Metziga).

1) **„Św. Agnieszka wypuszcza skowronka z młazka“** — tak mówi ludowe przysłowie na dzień 21. bm., stosownie do tej przepowiedni należałoby się spodziewać łagodnego końca zimy.

1) **Biuro sekretariatu zarządu powiatowego Związku Rezerwistów,** w ostatnim czasie otrzymało pomieszczenie w parterowym lokalu gmachu Ubezpieczalni Społecznej, gdzie już odbyło się zebranie zarządu i odbywać się będą czynności sekretarza.

1) **Zw. Emerytów, wdów i sierót.** Celem wysłania rezolucji uchwalonej na zebraniu w dniu 15. bm., odbędzie się zgodnie z zarządzeniem Związku Okręgowego w Poznaniu zebranie plenarne w Hotelu Polskim we wtorek, 21. bm. o godz. 19,15 na które wszystkich zainteresowanych zapraszamy. Zarząd.

1) **Gwiazdka dla dzieci z przedszkoli Z. P. O. K.** Dnia 21. stycznia o godz. 17 w lokalu Banku Polskiego przy al. Krajskiego odbędzie się gwiazdka dla dzieci z Przedszkola im. M. Mościckiej, którą urządza Bank Polski. 25. stycznia o tej samej godzinie odbędzie się gwiazdka dla dzieci z przedszkola „Jagódka” przy ul. Dąbrowskiego, którą urządza ZPOK. Opłatek dla wszystkich Członków odbędzie się 28. stycznia o godz. 20-iej w Szkole Handlowej.

1) **Zachorzenia na ślepotę** kładą się stale mnożą, nie omijając żadnego stanu ani wieku ludzi. Ostatnio operacji na ślepotę musiała się poddać s. Blanka z zakładu SS. Serafitek, opiekująca się działką w przedszkolu Z. P. O. K. przy ul. Skarbowej.

1) **Rury wodociągowe,** zakładane przez miejskie zakłady wodociągowe przy pomocy sił roboczych miejscowych bezrobotnych, zakładane są w ostatnich dniach na ul. Rejtana w kierunku południowym ku szosie strzyżewickiej.

1) **W sprawie obniżki karnego.** W związku z wczorajszym komunikatem tut. Zarządu Miejskiego w sprawie obniżki karnego, zaznaczamy, że wspomniany komunikat Ministerstwa podał do prasy Zarząd Miejski na specjalne polecenie władz wyższych.

1) **Walne Zebranie Nar.-Chrześc. Zjednoczenia Rzemiosła** odbędzie się 27. bm. o w Gospodzie Rzemieślniczej. Porządek obrad: Zagajenie. Odczytanie protokołu. Komunikaty. Wybór prezydium Walnego Zebrania. Sprawozdanie Zarządu, Komisji rewizyjnej i udzielenie absolutorjum. Wybór Zarządu. Uchwalenie budżetu. Ważne i wolne głosy. Zamknięcie.

## „Uniwersytet Powszechny“

Środa, 22. bm. od 19,15 do 20 p. dr. Fiweger-Szpunarowa „Hygieny w krajach pozaeuropejskich“; 20,05 do 20,50 prof. Karłowicz „Życie codzienne Rzymian“; 20,55 do 21,40 dr. Mikiewicz „Empiryści angielscy“. Wstęp dla gości groszy 20.

## Pozegnanie pułk. Pragłowskiego

odbyło się wczoraj o godzinie 15,30 na dworcu

Wczoraj, t. j. w poniedziałek, dnia 20. bm. b. dowódca 17 p. ul. dypl. pułkownik Pragłowski opuścił na stałe Leszno i wyjechał na równorzędne stanowisko do Warszawy.

O godzinie 15 na peronie dworca osobowego w Lesznie zgromadził się korpus oficerski, podoficerski oraz szeregowcy 17 p. ul. z orkiestrą na czele. Punktualnie

o godzinie 15,30 przybył na dworzec p. plk. Pragłowski, którego powitała orkiestra 17 p. ul. odegraniem „Hymnu“ pułkowego.

Po dokonaniu przeglądu p. plk. Pragłowski pożegnał się z korpusem oficerskim, podoficerskim, oraz z ulanami, poczem przy dźwiękach muzyki udał się do wagonu i odjechał w stronę Poznania.

## Dalsze uroczystości 55 Pozn. p. p.

odbyły się wczoraj wieczorem i dziś rano w Rawiczu

Powstały przed 17 laty pułk, zorganizowany jako 1. Pułk Strzelców Wielkopolskich, a przemianowany później jako 55 Poznański pułk piechoty, obchodził swoją rocznicę w Lesznie.

Ponieważ III batalion tegoż sławnego pułku jest stacjonowany w Rawiczu, dlatego uroczystości odbyły się również wczoraj i dziś w Rawiczu.

O godzinie 20 przeszedł wczoraj cap-strzyk, oraz po capstrzyku urządzono również apel poległych.

Dziś, t. j. we wtorek, dnia 21. bm., o godzinie 7 rano trębacz III/55 p. p. odegrał pobudkę, a o godz. 10,45 ks. kapłan Lukowiak w kościele garnizonowym odprawił specjalne nabożeństwo, po którym nastąpiła defilada przed pomnikiem „Żołnierza Polskiego“. Defiladę odbierał p. plk. Wicetczyński w asyście iluznego korpusu oficerskiego, oraz przedstawicieli miasta, Straży Granicznej i licznie zebranej publiczności.

## Ważne dla bezrobotnych

We wtorek, dnia 21-go stycznia br. otrzymali bezrobotni wypłatę w gotówce za 1 dzień pracy (6-ty dzień).

Równocześnie wypłacono bezrobotnym którzy w grudniu odebrali węgiel — 1,— zł dopłaty jako wyrównanie.

W środę, dnia 22. stycznia br. wy-

dawać się będzie kartki na chleb tym bezrobotnym, którzy już odpracowali wedle następującego porządku:

od godz. 8—9 od nr. 1—100; od godz. 9—10 od nr. 101—250; od godz. 10—11 od nr. 251—400; od godz. 11—12 od nr. 401—600.

## Echa zebrania Z. Z. Z. i reemigrantów

Specjalna delegacja uda się do Starostwa i Zarządu Miasta

Zarząd miejscow. Z. Z. Z. w połączeniu z zarządem filii reemigrantów francuskich, zwołali na niedzielę (niegdajszą) zebranie wspólne o godz. 10 w sali p. Do-

lińskiego, gdzie też zebranie to się odbyło przy udziale kilkuset członków i sympatyków.

### Zaborowo.

zo) „Nowowiejski“. We wtorek, 21. bm. lekcja śpiewu nie odbędzie się; następną w środę, o godz. 7,30 punkt. Ze względu na bliski występ, o komplet prosi Dyrygent.

zo) **Zw. Strzelecki.** Zebranie mies. czł. Oddziału Z. S. odbędzie się w dniu 22. bm. o godz. 19,30 w starej szkole w Zaborowie. Posiedzenie Zarządu Oddziału w tym samym dniu o godz. 18,30 w starej szkole. Ze względu na konieczność omówienia ważnych spraw, przybycie wszystkich członków obowiązkowe. Zarząd.

zo) **Słow. Ochota. Straży Pożarnej.** Roczne Walne Zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 2. lutego br. o godz. 2 popoł. w lokalu drh. Sedlaka. W razie niestawienia się dostatecznej ilości członków, odbędzie się pół godziny później drugie zebranie, którego uchwały będą prawomocne bez względu na ilość obecnych. Porządek obrad W. Z. wywieszony jest w lokalu zebrania. Zarząd.

zo) **Zw. Weteranów Powst. Nar.** W niedzielę, 26. bm. o godz. 2,30 popoł. w lokalu p. Sedlaka odbędzie się roczne Walne Zebranie tut. Kola. W razie niestawienia się wymaganej statutem ilości członków, Walne Zebranie odbędzie się pół godziny później, t. j. o g. 3 popoł. w tym samym lokalu, bez względu na ilość członków, przyczem uchwały Walnego Zebrania pozostaną ważne. Zarząd.

## 25-lecie kapłaństwa

święci dziś ks. prob. Józef Sztukowski z Ponieca

Dziś, t. j. we wtorek, dnia 21. bm., ks. Józef Sztukowski, proboszcz poniecki, obchodzi piękny jubileusz 25-lecia kapłaństwa.

Jubilat urodził się 16. grudnia 1883 r. w Bonikówku (pow. Ostrów), nasampierw uczęszczał do gimnazjum w Ostrowie, a następnie do Sem. Duchownego w Pozna-

niu i w Gnieźnie. Święcenia kapłańskie ks. prob. Sztukowski otrzymał dnia 21. stycznia 1911 r. z rąk ks. Biskupa Likowskiego, obejmując równocześnie pierwszą parafię w Kaszczorze pod Woisztynem, gdzie zadenemu Jubilatowi przez 6 miesięcy rząd pruski nie wypłacał pensji, a jako gorliwy



Ks. prob. Sztukowski

Polak był prześladowany i gnębiony na każdym kroku, ustawicznie śledzony przez żandarmów pruskich. Następnie ks. Sztukowski obejmuje wikariat w Kębłowie, lecz w dalszym ciągu nie ustaje w pracy narodowej, a jako dobry patriota staje w obronie swych parafjan, gnębionych przez władze pruskie, zaco sypią się nań kary, jak grzyby po deszczu. W kilku wypadkach, za obrazę cesarza Wilhelma II, ks. Jubilata ukarano dyscyplinarnie. Od 1914 do 1917 r. ks. Sztukowski bierze udział w wojnie światowej, poczem chory wraca do Wielkopolski i obejmuje wikariat w Wielichowie. Podesza powstania wielkopolskiego bierze czynny udział w walkach pod Nowym Tomysłem, Woisztynem i Kopanicą, a dając się dotkliwie we znaki Niemcom — „Grenzschutz“ nasypia szpiczów pruskich, których zadaniem było ująć ks. Jubilata, wyznaczając za Jego głowę 50.000 marek. Dzięki przeczorności ks. karmnika Mojżkiewicza z Przemętu, udaje się ks. Sztukowskiemu ująć calo i osiąść jako wikary w Nawym Tomysiu. Przy tej okazji należy nadmienić, że za Jego patriotyczną działalność, Niemcy ks. Jubilata nie dopuścili na żadne probostwo, a teź probostwo w Poniecu, które zastrżony Jubilat piastuje nieprzerwanie od 1924 r., jest słuszną nagrodą za trud poniesiony podczas niewoli dla sprawy polskiej.

Podezas piastowania duszparsterstwa w Poniecu, ks. Jubilat dał się poznać, jako gorliwy działacz społeczny, zakładając Tow. Robotników Katońskich, Spółdzielnię Kółek Rolniczych, Tow. Czyteln. Ludowej itd., pracując jak dawniej, niezmiernowanie dla dobra Kościoła św. i naszej kochanej Ojczyzny.

W dniu jubileuszu, przyłączając się do całego szeregu nadesłanych gratulacji, składamy również tą drogą nasze najserdeczniejsze życzenia „ad multos annos“.

## Komunikat „Orbisu“

**Wycieczka na Targi Brytyjskie** dnia 15. 2. 36 do Londynu i Birmingham. Wyjazd dnia 15. 2. 36. Przyjazd do Londynu dnia 17. 2. 36. Powrót dnia 25. 2. 36. Cena zł 510,— obejmuje paszport z wizami przejazd w 2 kl. od granic Polski p. Zbąszyńcem do Londynu, Birminghamu, przez Berlin do Hock van Holland i spowrotem.

Termin zapisów upływa dnia 7. lutego 1936 r.

**Wycieczka do Rygi.** Odjazd z Wina dnia 31. 1. 36., przyjazd do Rygi dnia 1. 2. 36. Cena obejmująca paszport zbiorowy, wizę i przejazd kolejowy z mieszkaniem i utrzymaniem oraz zwiedzeniem miasta wynosi zł 50,— w 3 kl., zł 70,— w 2 kl.

Termin zapisów upływa dnia 25. bm.

**Nowo wprowadzono bilety tygodniowe** na wszelkie stacje do 100 km. Cena biletu tygodniowego kosztuje u p. do Poznania 11,20 zł za czas od poniedziałku włącznie do niedzieli.

Bliszych informacji udzieli Ag. P. B., P. „Orbis“, Leszno, Rynek 8.

**ZWALCZAJMY ENERGETICZNIE BEZROBOCIE, DAJMY LUDZIOM GŁODNYM PRACĘ PRZEZ BUDOWĘ SZKÓŁ POWSZECHNYCH.**

### Kalendarzyk zebrań

k) Kat. Stow. Młodzieży żeńskiej 21. bm. g. 8 wiecz. zbiórka Kółka Wych. Fizycznego w Ognisku. O przybycie druchen prosi Naczelniczkę.

k) K. S. „Pogoń“ Oddz. żeński 22 bm. g. 20 pogadanka w lokalu pod filarami w Rynku. Wejście z ul. św. Mikołaja. Kier.

k) Filja Reemigrantów 22 bm. g. 2 zebranie w lokalu p. Klemczaka.

k) „Sokol“ Oddział piłkarski. Roczna Walna Pogadanka dn. 25 bm. o godz. 14 w „Sokołni“. Punktualne przybycie wszystkich obowiązkowe. Kierownictwo.

k) Ważne Zebranie Zw. Legionistów Polskich (Oddział Leszno) odbędzie się dn. 25 bm. o godz. 19 w lokalu świetlicy Zw. Strzeleckiego (ul. Zwirki i Wigury).

k) Kolej. Przyp. Wojsk. Ognisko Leszno 28. bm. g. 18 w świetlicy KPW. roczne ważne zebranie. Na porządku obrad sprawozdanie ustępującego i wybór nowego Zarządu. O ile nie stawi się statutem przewidziana ilość członków, odbędzie się 15 minut później drugie zebranie i wszelkie uchwały będą prawomocne bez względu na ilość obecnych.

k) Zw. Zaw. Pracowników Kupieckich. Roczne Ważne Zebranie Oddziału odbędzie się w niedzielę, 26. bm. o godz. 16-ej w Hotelu Polskim. Z uwagi na ważność obrad jak również wybór nowego Zarządu przybycie wszystkich członków konieczne. W razie braku przepisanej ilości członków następuje zebranie odbędzie się 30 minut później, poczem wszelkie uchwały zostaną bez względu na ilość członków prawomocne. Zarząd.

k) Zw. Weteranów Powst. Nar. W dn. 29. stycznia br. o godz. 19-ej w Świetlicy Związku odbędzie się Nadzwyczajne Ważne Zebranie. Udział wszystkich członków obowiązkowy. Zarząd.

### Cele i zadania Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą

W 25-lecie walki o szkołę polską, które obchodził uroczyste kraj cały, padło hasło, że walka o szkołę ojczystą nie jest skończona, lecz przeniosła się poza granice Polski.

W zrozumieniu znaczenia siły, jaką reprezentuje ośmiomilionowa masa Polaków na świecie, powołano wówczas Fundację pod nazwą „Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą“.

Celem Fundacji jest popieranie i utrzymywanie szkolnictwa polskiego zagranicą oraz utrzymywanie w społeczeństwie polskim świadomości o potrzebie przeciwdziałania wyprzedzaniu się młodego pokolenia polskiego zagranicą.

Do osiągnięcia tego celu Fundacja dąży zapomocą:

a) udzielania pomocy materialnej szkolnictwu polskiemu i polskim organizacjom oświatowym zagranicą.

b) wydawania książek, oraz popierania wydawnictw instytucyj i stowarzyszeń o pokrewnych celach,

c) urządzania odczytów, zebrań publicywnych, zjazdów, obchodów, zbiórek itp.

Co rok w styczniu — lutym odbywa się zbiórka. W tym czasie czynem świadczymy naszą pamięć o braciach na obczyźnie.

### HUMOR

Madra odpowiedź.

— Czemu rękę podnosi się w górę, gdy włożysz termometr w gorącą wodę?

— Pewnie jej tam na dnie za ciepło, panie profesorze.

### Informator m. Leszna

Restauracja — Winiarnia J. Góreckiego, Leszczyńskich 17. — Najlepsze napoje, obiady, przekąski każdego czasu. Ceny najniższe. Duże pokoje do zebrań. Billard. Wszeika wygoda. Gosp. Ambroży.

### BRÓŃ I PRZYBORY FOTOG.

W. Biechowiak, mistrz puszkarski, wykonuje wszelkie prace puszkarskie. Amunicja. Leszno, Wolności 6.

### FOTOGRAF :

Nowoczesna fotografje i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albin Flieger, Leszno, Piłsudskiego 13.

### MALARZE :

Zakład malarski (zał. r. 1897) Władysława Wasielewskiego, Leszno ul. Wschowska 4 znany w Wielkopolsce z wykonanych prac w kościołach, pałacach etc. — Referencje do dyspozycji. Połączenie do wykonywania wszelkich prac malarskich, począwszy od sironych do najzdobniejszych we wszystkich stylach. Portrety, dyplomy, projekty. Ceny kryzysowe.

### BLACHARSTWO-INSTALATOR.

Wszelkie prace blacharskie, dekarckie i instal. wykonuje sumiennie i fachowo Wawrzyniec Schaefer, mistrz blach. instal. Leszno, Komeńskiego 5 i Kościelna 7.

### FRYZJERZY :

Upiększysz się w salonie fryzjerskim Mizgańskiego, Leszczyńskich 40. Trwała onduacja, farbow. brwi i rzęs, masaż. Salon męski, najlepsza obsługa fachowa.

**TYLKO WSPÓLNA ZGODĄ I WY-SIŁKIEM MOŻNA WIELKIE RZECZY STWORZYĆ.**

### URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, dnia 20 1 1936 r.  
Ceny orientacyjne

Zyto . . . . .	12 25—12 50
Pszenica . . . . .	17 50—17 75
Jęczmień browarowy . . . . .	14 25—15 25
Jęczmień 70—725 g/l. . . . .	13 75—14 25
Jęczmień 670—680 g/l. . . . .	13 25—13 50
Owies . . . . .	13 75—14 25
Usposobienie spokojne	
Mąka żytnia wyciąg 0,30% wł. w. . . . .	19 00—19 25
Mąka żytnia I. gat. 0,45% wł. w. . . . .	18 50—19 00
Mąka żytnia I. g. 0,55% wł. w. . . . .	17 75—18 50
Mąka żytnia II. g. 45-55% wł. w. . . . .	14 50—15 50
Usposobienie spokojne	
Mąka pszena g. IA 20% wł. w. . . . .	29 75—31 50
Mąka pszena g. IB 45% wł. w. . . . .	29 00—29 50
Mąka pszena g. IC 55% wł. w. . . . .	28 00—28 50
Mąka pszena g. ID 60% wł. w. . . . .	27 50—28 00
Mąka pszen. gat. IE 85% wł. w. . . . .	26 00—27 00
Mąka pszen. gat. IIA 20-55% wł. w. . . . .	26 00—26 50
Mąka psz. gat. IIB 20-55% wł. w. . . . .	25 50—26 00
Mąka pszen. g. IID 45-65% wł. w. . . . .	23 00—23 50
Mąka pszen. g. IIF 55-65% wł. w. . . . .	21 00—21 50
Mąka pszen. g. IIG 60-85% wł. w. . . . .	19 50—20 00
Usposobienie spokojne	
Otręby żytnie stand. . . . .	9 75—10 25
Otręby pszen. grube stand. . . . .	11 00—11 50
Otręby pszen. średnie . . . . .	10 00—10 75
Otręby jęczmienne . . . . .	9 50—11 00
Rzepak zim. . . . .	41 00—42 00
Rzepak zimowy . . . . .	40 00—41 00
Semie lniane . . . . .	36 00—38 00
Gorzycza . . . . .	37 00—39 00
Wyka latowa . . . . .	22 00—24 00
Peluszka . . . . .	22 00—27 00
Groch Viktorja . . . . .	24 00—29 00
Groch Folgera . . . . .	22 00—24 00
Łubin niebieski . . . . .	9 50—10 00
Łubin żółty . . . . .	11 00—11 50
Seradela . . . . .	22 00—25 00
Mak niebieski . . . . .	84 00—86 00
Koniczyna czerwona surowa . . . . .	100 00—110 00
Koniczyna czerwona 95—97% cz. . . . .	120 00—120 00
Koniczyna szwedzka . . . . .	170 00—195 00
Koniczyna biała . . . . .	75 00—110 00
Koniczyna żółta odluszczona . . . . .	65 00—70 00
Przełot . . . . .	75 00—90 00
Makuch lniany w taflach . . . . .	16 50—16 75
Makuch rzepakowy w taf. . . . .	13 75—14 00
Makuch słonecznikowy w taf. . . . .	18 50—19 00
Srut Soria . . . . .	21 00—22 00

Nakładem i drukiem „Drukarni Leszczyńskiej“ Sp. z o. o. Redaktor odpowiedzialny: St. Kaczmarek

**Uwaga !  
Dziś !**

Przybyliśmy do Leszna. Występujemy w Kinie Palace! Rozśmieszmy Was do łez. Zapomnijcie o troskach i smutkach. Usłyszyście najpiękniejsze piosenki!

4 królów humoru w jednym filmie w najweselejszej arcykomedji wiedeńskiej jakiej dotąd nie było — pod tytułem **Nie chcę wiedzieć kim jesteś**

Nazwiska nasze są najlepszą rękopisem, że wszelkie rekordy wesołości zostaną pobite. Zapraszamy zatem wszystkich na dzisiejszą premierę na pierwszy nasz występ do **KINA PALACE!** Serdeczne pozdrowienia Gustaw Fröhlich - Szóke Szakal - Liana Hald Adela Sandrock. Początek o godzinie 7 i 9 — w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9 wiecz.

### Obszerny śpichrz

wraz z śrutownikiem przy ul. Leszczyńskich 28 (na rożnik ul. Zwirki i Wigury) do wydzierżawienia od 1. 2. 1936 r. Informacyj udzieli:

Dyrekcja Powiatowej Komunalnej Kasy Oszczędności w Lesznie

### 1 mg. ogrodu Skład

z drzewami owocowymi i małym domym mieszkalnym na sprzedaż.

Gdzie? wskaże eksped. Głosu.

### Skład

przy ul. Leszczyńskich — nadający się na każde przedsiębiorstwo — zaraz do wydzierżawienia. Na życzenie mieszkanie wolne. Zgł. piśm. do eksp. Głosu pod C. M. 75.

### spożywczy

pewna egzystencja — dobrze zaprowadzony z powodu wyjazdu, korzystnie sprzedam. Adres wskaże eksp. Głosu.

### Maszyna szewska

„Singer“ w dobrym stanie korzystnie do nabycia. — Zgłoszenia Leszno, Rynek № 31, mieszkanie 4.

### Mieszkanie

4 pokojowe

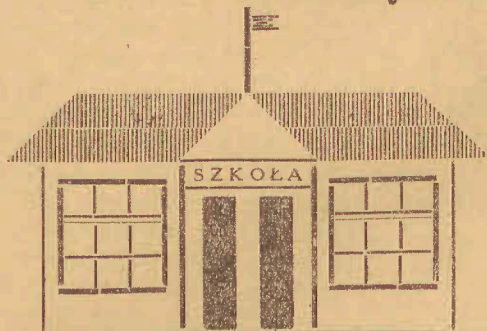
komfortowe, słoneczne, na I piętrze od zaraz do wynajęcia. Leszno, Sienkiewicza 20.

### Mieszkania

4-5 pokojow.

z przynależnościami poszukuje od zaraz wzgl. później. Zgł. piśm. do eksp. Głosu pod „Mieszkanie“.

### Złóż Ofiarę



NA BUDOWĘ SZKÓŁ POLSKICH ZAGRANICĄ!

### 800,— zł

pożyczki poszukuje

Punkt. spłata procentów według umowy. Zgłoszenia piśm. pod № „50“ do eksp. Głosu.

### Mieszkanie

4 pokoje

z centralnem ogrzewaniem elektr. światłem, odnowione oraz 2 pokoje nadające się na gabinet lekarski lub biura do wynajęcia. — Marsz. J. Piłsudskiego 9.

### Skład wraz z mieszkaniem

w Rynku od zaraz do wydzierżawienia.

Blizszych wiadomości udzieli

Zarząd Miejski w Kościarce, Ratusz.

### Wszelkie

druki jak: formularze, listowniki, zaproszenia, afisze, ulotki i t. d. Drukarnia Leszczyńska - Leszno - Wolności 21.

Piękny poemat miłosny, zrealizowany wśród gór Tyrolu. Film cud — Film wielkich wzruszeń

Początek o godzinie 7 i 9, w niedzielę o godzinie 3-ciej, 5-tej, 7-mej i 9-tej.

Dziś, wtorek Kino nieczynne

### KINO-TEATR HOTEL POLSKI - LESZNO

Jutro w środę rewelacyjne arcydzieło produkcji niemieckiej pod tyt.

### SYN MARNOTRAWNY

W roli głównej słynny alpinista — genialny aktor

**LUIS TRENKER** oraz Marja Andergast i Marjona Marsch,

W sobotę Kino nieczynne

PRZEDPŁATA za poszcie wraz z tygod. „Ognisko Domowe“ „Przyjaciel Rolnika“ i dodatkiem powieściowym z odosowaniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agencjach miesięcznie 1,50 zł, z odosowaniem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonent nie ma prawa do odszkodowania.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w kolumnie redakcyjnej 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.